

# Wychowani Na B, Bo

Nikomu nic nie spada jak manna z nieba  
Każdy mota coś na boku bo żyć jakoś trzeba  
Bieda bogactwo rodzi zazdrość ten podział  
Bogu dziękuję mam co jeść w co się odziać  
Gdzie podziąć nocą za prawdę która jest naszą mocą  
Za miłość co cenniejsza niż złoto  
Bo wszystko co łatwo przyszło tak samo poszło  
Własną pracą zdobyte ma wartość droższą  
Życie uczy że próżny nie uniknie nauzki  
Uczy się tego co mało robi a głośno huczy  
Stara prawda każdy ma to na co zasłużył  
Przetrzyj oczy myśli oczyść właściwy cel uczy  
Szept podziemia z każdym dniem słyhać głośnieij  
Nie chcesz go rozumieć przemilcz w spokoju odejdz  
Rób swoje zachowaj bezpieczny odstęp  
To dotrze tylko do tych do których ma dotrzeć  
Ref.

Panie Boże prowadź mnie dobrze wybac mi grzechy proszę  
I wskaż co w życiu najdroższe bym mógł to wziąć w obie dłonie  
Na swych barkach ciężar ponieść godnie przetrzeć skronie  
Spokojnie odpocząć nazajutrz wstać iść tą samą drogą  
Mając ciebie za sobą tyś jest mą podporą panie  
Mą siłą i dumą wierzę tylko w ciebie amen  
Tego dnia gdy ujrzałem światło  
Zapytałem czemu na mnie padło  
To dar synu bo życie jest darem  
Ostudź serce swe porzuć winę i karę  
Zachowaj wiarę Bóg jedynym panem  
Prawdziwe słowa jak Testament stare  
Wróg czyha na moment by zaatakować  
Chodź do mnie zostań tu wystarczy spróbować  
Miła mowa diabeł to najlepszy aktor  
Już wkrótce Hemp Gru sprawdź to  
Wkrótce otworzy drzwi do spokojnych dni  
Boże ufam ci prostuj ścieżki me zatem  
Nic godności bardziej warte brat bratem  
Tu meta jest startem początek końcem  
Słońce świeci nad Białymstokiem Warszawą i całym światem  
Dzięki ci Boże że otaczasz nas troską WNB HG Waco PROSTO  
WNB HG bardzo prosto WNB HG Waco PROSTO  
Ref.

Panie Boże prowadź mnie dobrze wybac mi grzechy proszę  
I wskaż co w życiu najdroższe bym mógł to wziąć w obie dłonie  
Na swych barkach ciężar ponieść godnie przetrzeć skronie  
Spokojnie odpocząć nazajutrz wstać iść tą samą drogą  
Mając ciebie za sobą tyś jest mą podporą panie  
Mą siłą i dumą wierzę tylko w ciebie amen  
Nakarm swoje dzieci które są błogosławieństwem  
Mam na pulsie rękę to jest dla mnie najważniejsze  
Powiem więcej każdy pacierz daje mi energię  
Regeneruje werwę przez ten wystarczy klęknę  
Teraz ruch z pokorą zaraz dam spocząć skroniom  
Wyczerpany nastukany wieczorną porą  
Idź z Bogiem moje motto w sercu głęboko  
Bo to dar zwany mową byśmy umieli prosić  
O prosty posiłek i wysłuchanie naszej modły  
By pościg za szczęściem triumfalnie zakończyć  
To brutalne reguły lecz nie dane mi ich sądzić  
Mój zapał ostygł coś ty bo nie da się we znaki  
Znam szlaki które przecierają latami  
Po nie z ziomkami idę po prawdę i siłę  
Bo lepsze życie może uda nam się zdobyć  
Tu na razie wszystko Wychowani Hemp Gru  
Ref.

Panie Boże prowadź mnie dobrze wybacz mi grzechy proszę  
I wskaż co w życiu najdroższe bym mógł to wziąć w obie dłonie  
Na swych barkach ciężar ponieść godnie przetrzeć skronie  
Spokojnie odpocząć nazajutrz wstać iść tą samą drogą  
Mając ciebie za sobą tyś jest mą podporą panie  
Mą siłą i dumą wierzę tylko w ciebie amen